

Mozarabowie

3 października 2013

Państwo Wizygotów rozsypało się pod naporem muzułmanów niczym domek z kart. Islam władał Półwyspem Iberyjskim niezagrożony aż do czasów rekonkwisty, jednak pod panowaniem arabskim żyła znaczna grupa chrześcijan. Zachowali swoją wiarę, ale ulegli wpływom arabskiej kultury. Jak potoczyły się ich losy?

Po zajęciu państwa Wizygotów przez Arabów w początkach VII wieku chrześcijańska społeczność (wraz z prześladowaną przez Wizygotów żydowską mniejszością) znalazła się pod muzułmańską okupacją. Do pewnego stopnia powtórzyła się sytuacja z wcześniejszego o wiek podboju Bliskiego Wschodu, gdy Arabowie nielicznymi siłami zdobywali tereny z przeważającą liczebnie ludnością innych wyznań. Na Półwyspie Iberyjskim doszło więc raczej do politycznego przejęcia przy zaledwie kilku punktach oporu niż podboju porównywalnego ze zdobywaniem Syrii czy Egiptu (co świadczy zresztą o fatalnym stanie państwa wizygockiego). Dowodem na to jest treść traktatu zawartego z Teodomirem z 713 roku, gwarantującego chrześcijanom zachowanie dotychczasowych praw przy nałożeniu dodatkowych podatków. Chrześcijanie płacili bowiem w całym kalifacie *ğizyę* (pogłównę) oraz *ḥarāğ* (podatek gruntowy), co gwarantowało im swobodę wyznania. Status *ḍimmich*, czyli Ludów Księgi (na obszarze Al-Andalus dotyczyło to chrześcijan i Żydów) był w islamie ściśle określony i stan prawny na Półwyspie Iberyjskim nie odbiegał od standardu. Oznaczało to dyskryminację, ale nie prześladowania.

POCHODZENIE NAZWY

Pochodzenie słowa „Mozarab” tłumaczy się na dwa sposoby. Hiszpański orientalista Francisco Simonet (1829–1897) zaproponował etymologię wyprowadzoną z języka arabskiego (arab. *musta‘rab*), według której Mozarab oznacza „zarabizowany” lub „upodabniający się do Araba”. Warto

wiedzieć, że Simonet był jednym z rzeczników nurtu w hiszpańskiej historiografii, który starał się umniejszać rolę Arabów i ukazać rzekomą ciągłość między państwem wizygockim a zjednoczoną Hiszpanią właśnie za pośrednictwem Mozarabów. Mieli oni włączyć niecywilizowanych (sic!) Arabów w krąg kultury europejskiej. Był to jeden z elementów mitu „Wiecznej Hiszpanii”.

Obecnie przeważa opinia o innym źródłosłowie. Ma ona swoje oparcie w tekstach chrześcijańskich jeszcze z XIII wieku. Wtedy to arcybiskup Rodrigo Ximenez (1170–1247) orzekł, że chrześcijanie żyjący pod panowaniem muzułmańskim byli „mixti arabes”. Mozarabami zwano więc najczęściej tych chrześcijan z Al-Andalus, którzy emigrowali na północ pod panowanie łacińskich władców lub też zostali wchłonięci przez ich państwa wraz z postępami rekonkwisty. Termin pojawia się zresztą pierwszy raz w źródłach chrześcijańskich w Leonie. Mozarabami nazwali zatem swoich braci chrześcijanie żyjący w państwach na północy półwyspu i było to określenie o nacechowaniu negatywnym. Pojawia się ono najczęściej w odniesieniu do świeżo podbitego przez Alfonsa VIII Toledo (1085). W tekstach arabskich znajdziemy określenie *ḡimmi* („Ludzie Księgi”) albo *naṣrānī* („chrześcijanie”). Zresztą muzułmanie na ogół nieszczególnie interesowali się życiem mniejszości.

LICZEBNOŚĆ MOZARABÓW

Wedle różnych szacunków, do Al-Andalus (czyli wszystkich obszarów Półwyspu Iberyjskiego pod muzułmańskim panowaniem) napłynęło w pierwszej fali (711–740) zaledwie około 20–30 tysięcy muzułmanów, głównie Berberów. Rdzenna ludność państwa wizygockiego była więc w zdecydowanej przewadze. Proporcje ludności zmieniały się jednak na przestrzeni wieków do tego stopnia, że w X wieku zdecydowaną przewagę osiągnęli muzułmanie. Wpływ na to miało kilka czynników: zarówno napływ muzułmańskich emigrantów, masowe konwersje, jak i propagowane małżeństwa chrześcijańsko-muzułmańskie. Chrześcijanki

wychodziły za muzułmanów (jedyna dopuszczalna opcja), a ich dzieci wyznawały już islam jako muwalladowie (znanych jest kilka ciekawych sytuacji, w których dziewczynkom zrodzonym z takich związków pozwolono dyskretnie pozostać przy chrześcijaństwie). Cywilizacja muzułmańska w Al-Andalus, szczególnie od połowy IX wieku, miała znacznie więcej do zaoferowania niż chrześcijańska, a ponadto dominowała pod względem politycznym i gospodarczym.

Można jedynie zastanawiać się, czy Półwysep Iberyjski stałby się całkiem muzułmański, gdyby nie rozpoczęta w XI wieku rekonkwista. Z pewnością wspólnota chrześcijańska była już wówczas bardzo nieliczna. Być może podzieliłaby los wspólnot chrześcijańskich w Afryce Północnej, które zanikały po podboju arabskim z wieku na wiek. Tak jak w przypadku Afryki Północnej, czynnikiem świadczącym o tym procesie jest spadająca liczba biskupów, niezbędnych dla podtrzymania wspólnoty chrześcijańskiej. Miguel de Epalza wskazuje, jak niewielu biskupów jesteśmy w stanie podać dla Al-Andalus w X i XI wieku.

Istnieją trzy podstawowe szkoły badań nad procesem zanikania Mozarabów. Przywołany wcześniej Simonet zakładał powolny proces konwersji i dowodził istnienia populacji mozarabskiej jeszcze w XII wieku. Założył, że chrześcijan arabskich pomijano w dokumentach ze względu na niższy status społeczny. Prawdziwy spadek liczby Mozarabów miał nastąpić dopiero pod panowaniem dynastii berberyjskich. Richard W. Bulliet, opierając się na danych onomastycznych i genealogicznych, wykazywał systematyczny proces konwersji. Korzystając głównie z muzułmańskich źródeł prozopograficznych, szukał w wywodach przodków nazwisk chrześcijańskich. Mankamentem jego badań jest niedostatek źródeł arabskich, które przynoszą zresztą informacje głównie na temat elity polityczno-kulturalnej. Trzecie zaś podejście, zwane prawnym, wykazywało, że wielu konwertytów było muzułmanami jedynie nominalnie, a społeczności wiejskie zachowały chrześcijańską kulturę.

Problem liczebności chrześcijan pod panowaniem muzułmańskim był w historiografii hiszpańskiej silnie zideologizowany. Na przełomie XIX i XX wieku, gdy Hiszpania utraciła ostatki swych kolonialnych posesji (po przegranej wojnie z USA w 1898 roku) i pojawiło się „Pokolenie 1898 roku”, intelektualiści hiszpańscy szukali przyczyn upadku ich państwa oraz przywoływali dawną chwałę. Rekonkwista i Mozarabowie stali się w tych okolicznościach powodami do narodowej dumy. W tym właśnie kontekście należy odbierać na przykład monumentalne dzieło Menéndeza Pidała o Cydzie, którego postać była później hołubiona przez reżim Franco. Claudio Sánchez Albornoz (choć na emigracji republikanin) twierdził nawet, że to wyłącznie rdzenni mieszkańcy półwyspu nawróceni na islam stworzyli kulturę Al-Andalus. Dopiero badania z drugiej połowy XX wieku (m.in. Guichard, Glick, Toubert) wyprowadziły ideologię nacjonalistyczną z dyskursu historycznego na temat społeczeństwa Półwyspu Iberyjskiego pod panowaniem muzułmańskim.

CZAS MĘCZENNIKÓW

Spadek liczby chrześcijan sprowokował swoistą kampanię oporu, która przeszła do historii pod nazwą „okresu męczenników”. Był to pierwszy duży konflikt muzułmańsko-chrześcijański na Półwyspie Iberyjskim od podboju, budzący do dziś szerokie zainteresowanie badaczy. W latach 850–859 śmierć poniosło 48 męczenników, w większości dobrowolnie. Mechanizm był z reguły podobny: albo chrześcijanie dokonywali publicznych aktów bluźnierstwa względem islamu lub Proroka, albo konwertyci z islamu publicznie przyznawali się do porzucenia religii. W obu przypadkach (bluźnierstwo i apostazja) prawo muzułmańskie przewiduje karę śmierci.

Pierwszym męczennikiem był św. Perfectus, który wedle legendy zapisanej w „Memoriale sanctorum” nie wydał się na śmierć dobrowolnie. Namawiany przez kilku muzułmanów do szczerej wypowiedzi, wyznał, iż uważa Mahometa za fałszywego proroka, który dopuścił się obrzydliwości, uwodząc żonę przybranego

syna. Muzułmanie, którzy wcześniej obiecali mu bezpieczeństwo, złamali tę przysięgę i wydali go kadiemu (sędziemu). Ten zaś uznał Perfectusa za winnego bluźnierstwa i skazał na śmierć w 850 roku.

W kolejnym roku rozpoczęła się już seria dobrowolnych męczeństw zaczynająca się od Izaaka. Po błyskotliwej karierze urzędniczej na dworze umajjadzkim wstąpił on do klasztoru w Tabanaos pod Kordobą. Wrócił do miasta i publicznie lżył Proroka. Z pewnością była to głośna sprawa, Izaak był wcześniej urzędnikiem na dworze kordobańskim i bronił się w czasie przesłuchań płynną arabszczyzną. Wkrótce nastąpiły kolejne publiczne wystąpienia antymuzułmańskie. Zaowocowały one siedmioma męczeństwami w ciągu czterech dni i kolejnymi pięcioma do końca 851 roku. Centrum ruchu był klasztor Tabanos, który został za to zburzony przez emira Muḥammada I (852–886).

Najsłynniejszym z męczenników był św. Eulogiusz (zm. 859). Ponad wszystko jest on znany jako autor wspomnianego „Memoriale sanctorum” oraz zawartego w nim „Żywotu Muḥammada”, typowej antymuzułmańskiej polemiki. Oba dzieła okazują się zresztą zawierać wiele pożyczek z tekstów jego epoki. Ruch męczenników wyhamował i następnie przygasł po śmierci Eulogiusza. Biskup ten, uważany często za lidera ruchu, uznawał męczenników za ekstremistów, którzy desperacko walczą o przetrwanie Kościoła w Kordobie.

Współczesne badania wskazują, że poświęcenie męczenników nie zyskiwało akceptacji współczesnych im chrześcijan, którzy bali się ostrej reakcji władz muzułmańskich. Biskupi Al-Andalus potępiли ruch już w 852 roku, uznając dobrowolne męczeństwa za formę samobójstwa. Co więcej, gdyby nie fakt spisania tych czynów przez Eulogiusza, prawdopodobnie popadłyby one w zapomnienie. W źródłach nie ma śladu po powszechnym kulcie męczenników, a „Żywot Eulogiusza” autorstwa jego przyjaciela Alvarusa z Kordoby (kontynuacja „Memoriale sanctorum”) odkryto ponownie dopiero w XVI wieku.

PROBLEMY MOZARABÓW

Po wygaśnięciu ruchu męczenników pojawił się problem podatkowy. Wspomniany emir Muḥammad I zwiększył ściągalność opłat na rzecz państwa, szczególnie na terenach wiejskich. Wzbudziło to falę niezadowolenia, która objęła wiele regionów Al-Andalus i przerodziła się w liczne rebelie, które trwały niemal pół wieku. Motorem tych buntów nie byli jednak chrześcijanie, ale sami muzułmanie, Mozarabowie zaś wykorzystali je, starając się przejmować lokalnie rządy. Oni też byli potem karani. ‘Abd Ar-Raḥmān III (912–961), zdobywając twierdze buntowników, dokonywał egzekucji często tylko na chrześcijanach, uznając ich za element niebezpieczny i niemożliwy do spacyfikowania. Ostatecznie rebelie chrześcijańskie zakończyły się wraz z upadkiem Bobastro w 927 roku.

Tak oto w X wieku Mozarabowie stanęli przed wyborem: emigracja na północ do królestw chrześcijańskich albo pełniejsza integracja ze społeczeństwem muzułmańskim. Wielu członków chrześcijańskiej elity służyło odtąd na dworze kalifów, jak biskupi Sewilli, Pechiny i Elwiry, których wysłano w 941 roku z misją dyplomatyczną do Ramiro II. Biskup Recemund został z kolei ambasadorem Kordoby na dworze cesarza Ottona I, służył także za tłumacza i mediatora w rozmowach z delegacją Ottona.

Zwiększył się także szerszy mozarabski wkład w kulturę Al-Andalus. Słynnym tekstem z tego okresu jest Kitāb Al-Anwā’, zwany też Kalendarzem kordobańskim autorstwa Rabī’ Ibn Ziyāda. Mozarabowie partycypowali również w najważniejszym dziele translatorskim epoki, a być może i najważniejszym wydarzeniu kulturowym tych czasów w ogóle, czyli w tłumaczeniu traktatu „De materia medica” Dioskurydesa, które ‘Abd Ar-Raḥmān III otrzymał z Konstantynopola. Aktywność polityczna i kulturowa Mozarabów pozostała wysoka nawet po upadku kalifatu i w okresie tzw. taifatów (rozbicia państwa na drobne państewka), aż do 1085 roku.

NA EMIGRACJI

Inaczej potoczyły się losy emigrantów. Oprócz możliwości życia wśród współwyznawców, przyciągała ich perspektywa objęcia niezasiedlonych terenów na północ od Duero. Rzeka ta była naturalną granicą między Al-Andalus a państwami chrześcijańskimi. Muzułmanie nie kolonizowali nigdy terenów na północ od niej, dokonywali jedynie wypadów łupieżczych. Rozwijająca się Asturia sięgała coraz odważniej w stronę rzeki, czego znakiem była kolonizacja i odbudowa dawnych twierdz (jak w Zamorze w 893 roku). Mozarabowie chętnie więc migrowali na północ, szczególnie zaś mnisi i księża, którzy zakładali klasztory, a nawet obejmowali miejscowe biskupstwa. To oni wprowadzili na północy nowy styl w architekturze, z widocznymi wpływami arabskimi, zwany mozarabskim. Byli to ludzie często piśmienni, co nie było tak rozpowszechnione na północy, a zaowocowało tekstami po arabsku, bądź z arabskimi komentarzami. Przynieśli też na północ półwyspu wiele arabskich potraw i obyczajów, jak instytucję zarządcy bazaru (arab. *ṣāhib as-sūq*, kast. *çavaçogue*). Ale przede wszystkim Mozarabowie byli od XII wieku intelektualną bazą wielkiego ruchu translatorskiego znanego jako Szkoła Toledańska.

RYT MOZARABSKI

Bardzo interesującą kwestią jest liturgiczny ryt mozarabski jaki wykształcił się na Półwyspie Iberyjskim. W 1085 roku papież Grzegorz VII potępił, jak to nazwał, *superstitio Toletanae* i zezwolił na jego stosowanie jedynie w sześciu parafiach. Alfons VI zakazał (po próbie ognia!) jego stosowania poza kręgiem Mozarabów; na terenach zdobytych dzięki rekonkwiscie propagowano ryt łaciński. Dopiero w XVI wieku przywrócono ryt mozarabski do łask i po wydaniu mszału oraz brewiarza papież Juliusz II zaakceptował go ponownie. Do dziś w kilku miejscach w Hiszpanii (Madryt i Toledo) celebruje się msze w rycie mozarabskim (Jan Paweł II zrobił to dwukrotnie: w 1992 i 2000 roku).

PAMIĘĆ

Mozarabowie zostali wchłonięci przez wykuwającą się powoli Hiszpanię. Pamięć o nich jednak nie zaginęła, a ich wkład w cywilizację Półwyspu Iberyjskiego jest trudny do przecenienia. Oparli się próbie zawłaszczenia przez ideologię i dzisiaj stanowią integralną część opowieści o średniowiecznym Al-Andalus.

Autor: Filip A. Jakubowski

Źródło: Histmag.org

Licencja: [CC BY-SA 3.0](https://creativecommons.org/licenses/by-sa/3.0/)

BIBLIOGRAFIA

1. Richard W. Bulliet, *Conversion to Islam in the Medieval Period: An Essay in Quantitative History*, Harvard University Press, Cambridge, Mass. 1979.
2. Claude Cahen, *Dimma*, [w:] *Encyclopaedia of Islām*, ed. 2, t. II, Brill, Leiden 1965, s. 227.
3. Ann Christys, *Christians in Al-Andalus 711–1000*, London 2010.
4. Roger Collins, *Hiszpania w czasach Wizygotów. 409–711*, tłum. Jacek Lang, PWN, Warszawa 2007.
5. Jessica A. Coope, *Martyrs of Cordoba. Community and Family Conflict in the Age of Mass Conversion*, University of Nebraska Press, Nebraska 1995.
6. Miguel de Epalza, *Mozarabs: An Emblematic Christian Minority in Islamic Al-Andalus*, trans. by M. Marin, [w:] *The Legacy of Muslim Spain*, edited by Salma Khadra Jayyusi, chief consultant to the editor Manuela Marín, Brill, Leiden 1992, s. 149–170.
7. Francisco Fernandez Serrano, *De 'Re' onomástica: Mozárabe, un apellido del Alto Aragón*, [w:] *Genealogias mozárabes*

Ponencias y Comunicaciones Presentadas Al I Congreso Internacional de Estudios Mozarabes, Toledo, 1975, Instituto de Estudios Visigotico-Mozarabes de San Eugenio, Toledo 1981.

7. Maribel Fierro, La política religiosa de Abd Ar-Rahmān III (r. 300/912–350/961), „Al-Qantara”, vol. 25 (2004), fasc. 1, s. 119–156.

8. Yohanan Friedmann, Tolerance and Coercion in Islam. Interfaith Relations in the Muslim Tradition, Cambridge University Press, Cambridge 2006.

9. Ks. Dariusz Górski CM, Sytuacja chrześcijaństwa na terenach północnej Afryki od podbojów muzułmańskich do XII wieku, Wyd. Unum, Kraków 2004.

10. ‘Abd Ar-Rahman Ali Hajji, Andalusian Diplomatic Relations with Western Europe during the Umayyad Period (A.H. 138–366/A.D. 755–976). A Historical Survey, Al-Irshad, Beirut 1976.

11. Hugh Kennedy, Muslim Spain and Portugal. A Political History of al-Andalus, Longman, London 1996.

12. Le calendrier de Cordoue, ed. Et trad. Charles Pellat, Brill, Leiden 1961.

13. Łukaszewicz Mieszko, Podatek zakaat – instytucja, powstanie i ewolucja do czasów współczesnych, „Kwartalnik prawa podatkowego”, r. 2011, z 3, s. 65–78.

Pidal Ramon Menéndez, La España del Cid, Plutarco, Madrid 1929.

14. Maria Rosa Menocal, Ozdoba świata. Jak muzułmanie, żydzi i chrześcijanie tworzyli kulturę w średniowiecznej Hiszpanii, tłum. Tomasz Tesznar, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2006.

15. Mayte Penelas, Some Remarks on Conversation to Islam in Al-Andalus, „Al-Qantara”, vol. 23 (2002), fasc. 1, s. 193–200.

16. Francisco Xavier Simonet, *Historia de los Mozárabes de España*, Establecimiento Tipográfico de la Viuda e Hijos de M. Tello, Madrid 1903 [dostępne pod adresem: <http://bibliotecadigital.jcyl.es/i18n/consulta/registro.cmd?id=2908>)].

17. John. V. Tolan, *Using the Middle Ages to Construct Spanish Identity: 19th- and 20th-Century Spanish Historiography of Reconquest*, [w:] *Historiographical approaches to Medieval Colonization of East Central Europe. A comparative analysis against the Background of other European inter-ethnic colonization processes in the Middle Ages*, edited by Jan M. Piskorski, Boulder, New York 2002, s. 329–347.

18. Amalia Zomeño, *The Islamic Marriage Contract in Al-Andalus (10–16th Centuries)*, [w:] *Islamic Marriage Contract. Case Studies in Islamic Family Law*, edited by Asifa Quraishi, Frank E. Vogel, Harvard University Press, Harvard 2008, s. 136–156.